

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

.na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 sierpnia 2015 r.,

sprawy **R. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 i 2 k.k. oraz art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 13 marca 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 6 listopada 2014 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w C. uznał oskarżonego R. S. za winnego czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 1 i 2 k.k. oraz art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł każda. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 18 marca 2009 r. do 18 grudnia 2009 r.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego R. S. i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w pkt I wyroku podczas, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał uzasadnionych podstaw do takich ustaleń;
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, zasad doświadczenia życiowego oraz obiektywizmu przy ocenie materiału dowodowego w szczególności zeznań świadka T. P.;
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 424 § 2 k.p.k. poprzez brak uzasadnienia w należyty sposób czym kierował się Sąd uznając sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu z pkt. 1 wyroku, w szczególności niedostateczną analizę treści zeznań świadków, materiałów postępowania przygotowawczego [...], [...] i [...] oraz bilingów połączeń telefonicznych;
4. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, w szczególności poprzez niezastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu przypisanego mu w pkt 1 wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w C. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego R. S., zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 4 k.p.k., 5 k.p.k., 7 k.p.k., 92 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez brak wszechstronnej i wnikliwej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie rozważenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i pominięcie przez Sąd odwoławczy faktów mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii

odpowiedzialności karnej oskarżonego za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., art. 231 § 1 i 2 k.k., art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k.

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez ogólnikowe i nieprecyzyjne wskazanie w uzasadnieniu czym kierował się Sąd odwoławczy wydając wyrok i dlaczego zarzuty sformułowane w pisemnej apelacji obrońcy uznał za niezasadne.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego do wyroku Sądu Rejonowego w C. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R. S. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do omówienia przyczyn takiej oceny na wstępie zauważyć należy, że zarzut rażącego naruszenia art. 4, 5, 7, 92 i 410 k.p.k. był przedmiotem kontroli apelacyjnej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w C. na skutek apelacji obrońcy skazanego R. S. od wyroku Sądu Rejonowego w C. Mając na uwadze treść art. 519 k.p.k. zasadniczo uznać należy za niedopuszczalne podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Kasacja przysługuje bowiem wyłącznie jako środek zaskarżenia wyroków sądów odwoławczych. Nie mogą być zatem tą drogą kwestionowane przez strony wyroki pierwszoinstancyjne. W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, iż powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Nie jest zaś funkcją kontroli kasacyjnej ponowne, dublujące niejako kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., IV KK 89/10, OSNwSK 2010/1/848).

Analiza akt sprawy pozwala na stwierdzenie, iż Sąd Okręgowy w C. przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją orzeczenia w sposób

prawidłowy. Sąd rozważył wszystkie zarzuty apelacji, czyniąc tym samym zadość wymogom art. 433 § 2 k.p.k., ale także poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji, przedstawił tok rozumowania. Uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego zawiera powody jego rozstrzygnięcia oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego nie podzielono zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy, nie uchybiając przy tym wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wypada przy tym zauważyć, że obrońca skazanego nie zarzuca Sądowi Okręgowemu, że w ogóle nie odniósł się do podniesionych w apelacji zarzutów a jedynie wywodzi, że była to ocena niedostateczna, mało wnikliwa i lakoniczna. Z takim stanowiskiem autora kasacji nie sposób się zgodzić. Jakkolwiek zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu, odmawiając słuszności zarzutom apelacyjnym, czyni to w niektórych miejscach w sposób zbiorczy, ogólny, nie odnosząc się *expressis verbis* do wszelkich wskazywanych przez obrońcę faktów czy okoliczności jednakże, w świetle okoliczności niniejszej sprawy, postępowanie takie należy uznać za uzasadnione. W wypadku, gdy analiza przedstawionych w apelacji zarzutów pozwalała sądowi odwoławczemu uznać je za całkowicie bezzasadne, może on, dzieląc w pełni dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów, uchylić się od wnikliwego odniesienia się do nich w uzasadnieniu swojego wyroku, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji sądu I instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/2005, LEX nr 193046, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., II KK 98/12, LEX nr 1297682).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w procedowaniu Sądu Okręgowego w C. nie sposób również doszukać się naruszenia zasad określonych w art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz podzieleniu przez Sąd odwoławczy stanowiska Sądu I instancji odnośnie dania przezeń wiary zeznaniom świadków T. i M. P. Nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny tych dowodów. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów,

podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie wynik oceny domagając się podzielenia oceny dokonanej przez jej autora. Podnosząc ten zarzut skarżący nie wykazał więc, aby Sądy orzekające w niniejszej sprawie oceniły wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków w sposób dowolny, a nie swobodny.

Ponadto niezbędne jest przypomnienie, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W tej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że oczywiście bezzasadny jest podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W przepisie tym nie chodzi bowiem o wątpliwości stron procesu, lecz wątpliwości nasuwające się na tle materiałów danej sprawy organowi procesowemu, który powinien dążyć do ich usunięcia. To sąd winien dążyć do wyeliminowania zaistniałych wątpliwości w drodze uzupełnienia postępowania dowodowego i dopiero, gdy po wykorzystaniu istniejących możliwości, wątpliwość istnieje nadal, uprawniony jest sięgnąć po regułę z art. 5 § 2 k.p.k. Tym samym reguła ta ma zastosowanie dopiero wówczas, gdy zostały wyczerpane wszystkie możliwości poznawcze w postępowaniu. W sytuacji zaś, jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, ewentualne zastrzeżenia skarżącego, co do wiarygodności konkretnego dowodu mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k.

Odnosnie zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. podnieść zaś należy, że nie może on stanowić podstawy kasacji. Przepis ten statuuje bowiem normę o charakterze ogólnym, gdy tymczasem zarzut naruszenia prawa procesowego powinien opierać

się na naruszeniu norm tworzących konkretne zakazy i nakazy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1971 r., IV KR 247/70, OSNKW 1971/7-8/117; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2001 r., V KKN 19/99, Lex nr 51668).

Niezasadny jest również podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Stwierdzić należy, że uchybienie przez sąd odwoławczy normie zawartej w przepisie art. 410 k.p.k. jest możliwe w podwójnym układzie procesowym. Pierwszy istnieje wówczas, gdy tenże sąd rozstrzygając sprawę w postępowaniu odwoławczym oprze się w swej argumentacji na dowodzie, który nie został ujawniony w toku rozprawy głównej, albo wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 452 § 2 k.p.k.), pominie niektóre z nich. Drugi ma miejsce w sytuacji, gdy sąd odwoławczy zaaprobuje - w ramach kontroli odwoławczej - taki rodzaj uchybienia tej normie przez sąd pierwszej instancji. Wbrew zarzutom skarżącego, analiza akt sprawy prowadzi do stwierdzenia, że Sąd I instancji, a za nim Sąd odwoławczy, oparły swoje rozstrzygnięcia o całość materiału ujawnionego, a rozstrzygnięcie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. Podnieść należy, iż przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zatem czynić skutecznego zarzutu obrazy tego przepisu, w sytuacji gdy Sąd uczynił podstawą swoich ustaleń wersję zdarzeń przedstawioną przez świadka, pomawiającego oskarżonego, jeśli dowód z wyjaśnień samego oskarżonego, które nie stanowiły podstawy owych ustaleń, został przez Sąd należycie rozważony i oceniony w sposób przewidziany w art. 7 k.p.k. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.